

Sygn. akt: I C 2/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Joanna Jank
-----------------	--------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 kwietnia 2021 r. w G.

sprawy z powództwa **K. N. (1)**

przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

O ustalenie

I. oddała powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania;

III. koszty opinii biegłych w kwocie 2422, 26 zł (dwa tysiące czterysta dwadzieścia dwa złote i dwadzieścia sześć groszy) przejmuję na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni.

I C 2/19

UZASADNIENIE

Stan faktyczny:

Powód K. N. (2) zawarł z pozwaną (...) im (...) w (...) umowy pożyczki:

- 1) O numerze (...) z 12 sierpnia 2013 r. na kwotę 12500 zł na okres od 12.08.2013 r. do 25.07.2017 r. (wysokość miesięcznej raty 350, 10 zł)
- 2) O numerze (...) z 15 listopada 2013 r. na kwotę 15800 zł na okres od 15 listopada 2013 r. do 24 marca 2020 r. (wysokość miesięcznej raty:333, 27 zł)
- 3) O numerze (...) z 20 grudnia 2013 r. na kwotę 20 000 zł na okres od 20 grudnia 2013 r. do 20 grudnia 2024 r. (wysokość miesięcznej raty:310, 61 zł)
- 4) O numerze (...) z 1 września 2014 r. na kwotę 22700 zł na okres od 1 września 2014 r. do 20 sierpnia 2024 r. (wysokość miesięcznej raty:344, 30 zł)

Przy zawieraniu pierwszych trzech umów pozwanego reprezentowały J. B. oraz E. K., przy ostatniej umowie E. K. i A. C..

/okoliczności bezsporne, nadto umowy pożyczek wraz z załącznikami – k. 8 – 82/

Pozwany od lipca 2007 r. jest pacjentem poradni zajmującej się terapią uzależnienia od alkoholu. Przeprowadzona w poradni konsultacja psychiatryczna wykazała upośledzenie umysłowe powoda w stopniu lekkim oraz organiczne zaburzenia osobowości, trudności z przyswajaniem wiedzy od lat szkolnych oraz problemy z czytaniem i pisaniem związane z bardzo dużą utratą wzroku.

/zaświadczenie – k. 83/

14 czerwca 2018 r. lekarz rzeczoznawca (...) stwierdził u powoda okresowa niezdolność do samodzielnej egzystencji do czerwca 2018 r. z uwagi na naruszenie sprawności organizmu.

/wypis z treści orzeczenia lekarza rzeczoznawcy KRUS- k.84

21 kwietnia 2009 r. lekarz psychiatra stwierdził u powoda organiczne zaburzenia osobowości pod postacią zaburzeń depresyjno – lękowych oraz zespół zależności alkoholowej (przy pełnej abstynencji od ponad 3 lat). W wywiadzie klinicznym dominowały zaburzenia osobowości na podłożu organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego w związku z nadużywaniem alkoholu, obniżenie funkcji poznawczych, zaburzenia koncentracji i uwagi i pamięci odroczonej.

/zaświadczenie o sanie zdrowia – k. 85 – 86/

25 stycznia 2008 r. okulista stwierdził u powoda zaćmę obu oczu. Powód cierpi na niedowidzenie obu oczu

/zaświadczenia – k. 87/ i 88/

W trakcie zawierania umów pożyczek powód nie wykazywał symptomów świadczących o braku zrozumienia zawieranej umowy, jego zachowanie nie wskazywało na to, aby znajdował się w stanie ograniczającym możliwość świadomego zawarcia umowy. Powód przychodził spłacać pożyczki bezpośrednio w kasie i zdarzało się, że dopytywał się o szczegóły zawartych umów, jak np. kwota pożyczki do spłaty.

Zeznania świadków: E. A. – k. 184, J. B. – k. 285, A. C. – k. k.286/

Powód osobiście i bez pomocy ani obecności osób trzecich składał wnioski o zawarcie umów pożyczki u pozwanego. Pamięta, że zawarł 3 albo 4 umowy. Powód potrzebował pieniędzy na cele konsumpcyjne. Chciał pożyczyć 1000 zł. Spłacał pożyczki regularnie i samodzielnie, miał świadomość, że musi je spłacać. Zawierając umowy powód nie mówił o swoim stanie zdrowia psychicznego, ponieważ się tego wstydził, a zależało mu na tym, aby dostać pieniądze. Przed zawarciem umów z pozwanym powód zawarł umowę pożyczki z S. Bankiem i spłacił ją w całości. Powód ma problemy z czytaniem i pisaniem, cierpi na zaburzenia pamięci.

/zeznania powoda – k. 287 – 288, historia spłat pożyczek – k. 319 - 323/

Powód nie cierpi na chorobę psychiczną. Powód przejawiał deficyty w przyswajaniu wiedzy, zwłaszcza w zakresie umiejętności czytania i pisania. Nie przejawiał cech upośledzenia umysłowego. W testach (...) przeprowadzonych w roku 2009 r. uzyskał wynik 25. Aktualnie powód ujawnia zespół objawów psychopatologicznych na podłożu organicznego uszkodzenia (...). Przejawia sztywność myślenia, przewagę myślenia konkretnego nad pojęciowo – abstrakcyjnym, wzmożoną męczliwość uwagi i łagodne zaburzenia pamięci. Nie przejawia zaburzeń poznawczych o charakterze otępiennym i tym bardziej nie mógł ich przejawiać w dacie zawierania spornych umów, ponieważ proces otępienny jest schorzeniem postępującym i nieodwracalnym. Występujące u powoda zaburzenia funkcji poznawczych – zaburzenia koncentracji uwagi i pamięci nie wyłączały jego zdolności do zawarcia umów pożyczek w latach 2013 – 2014, nie uniemożliwiały powodowi zrozumienia istoty zawieranych umów, w związku z czym w datach ich zawarcia powód nie znajdował się w stanie wyłączającej zdolności do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli.

/opinia biegłego psychiatry K. P. – k.365 - 384/

Ocena dowodów:

Powyższy stan faktyczny był bezsporny w zakresie zawarcia przez powoda spornych umów pożyczek oraz ich treści warunków. Poza sporem pozostawała okoliczność, iż powód dokonywał dobrowolnej spłaty pożyczek. Fakty te wynikają z dołączonych do pozwu dokumentów – umów waz z załącznikami oraz złożonej przez pozwanego historii spłaty pożyczek. Dokumenty te nie były kwestionowane i nie wzbudziły wątpliwości sądu. Niekwestionowane były również dołączone do pozwu dokumenty dotyczące stanu zdrowia powoda. Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia ich wartości dowodowej, zważywszy, że wszystkie pochodziły z okresu znaczenie poprzedzającego wszczęcie procesu, a zatem nie były sporządzone dla jego potrzeb.

Jeżeli chodzi o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, niewiele wniosły one do procesu w zakresie okoliczności zawarcia umów pożyczek z powodem, ponieważ świadkowie nie pamiętali praktycznie żadnych szczegółów. Każda z przesłuchiwanym osób zapamiętała jedynie, że powód nie wykazywał jakichkolwiek objawów choroby psychicznej czy upośledzenia umysłowego, samodzielnie składał wnioski o pożyczkę, a następnie dokonywał jej spłat. We wskazanym zakresie zeznania są zbieżne z zeznaniami samego powoda, który zeznał, że zależało mu na tym „aby dostać parę groszy”, a więc nie informował pracowników (...) o swoim zdrowiu psychicznym. Zeznania świadków i powoda korelują także z opinią biegłego psychiatry K. P., która po zbadaniu powoda i po zapoznaniu się z jego dokumentacją medyczną, stwierdziła, że powód uzyskał dość duży stopień samodzielności i nie przejawia cech upośledzenia umysłowego czy zespołu otępiennego.

Jeżeli chodzi o zeznania powoda, sąd uznał je za wiarygodne i szczere. Na początku powód zeznał wprawdzie, że nie rozumiał zawartych umów, jednak później stwierdził, że wie, że pożyczki trzeba spłacać terminowo, że zawarł i spłacił już wcześniej pożyczkę w banku (...). Powód przyznał też, że umów nie przeczytał i że celowo przemilczał swój stan zdrowia, aby dostać pożyczkę.

Dowodem rozstrzygającym w sprawie była opinia biegłego psychiatry, który oceniał stan zdrowia psychicznego powoda w dacie zawarcia kwestionowanych umów. W sprawie sporządzono dwie sprzeczne ze sobą opinie. Biegły W. T. (1) stwierdził, iż powód nie był w stanie w sposób świadomy i swobodny zawrzeć umów pożyczki, natomiast biegła K. P. uznała, że stan zdrowia psychicznego powoda w dacie zawarcia umów nie uzasadniał wniosków zawartych w opinii W. T. (1). Oceniając obie opinie, sąd uznał za wiarygodną opinię biegłej K. P.. Opinia ta jest dużo bardziej szczegółowa, została wydana w oparciu o dogłębną analizę zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i samego powoda, a co najważniejsze – po szczegółowym badaniu psychiatrycznym powoda, zebraniu od niego wywiadu i wykonaniu testu (...). Z kolei opinia biegłego W. T. (2) nie posiada żadnej z tych cech – jest lakoniczna i arbitralna, nie poddaje się weryfikacji, składa się w zasadzie z samych wniosków, których jedynym uzasadnieniem ma być wiedza i autorytet biegłego. Już samo porównanie tych części obu opinii, w których oboje biegli omawiają wywiad przeprowadzony z powodem w ramach badania psychiatrycznego wskazuje na stopień szczegółowości wykonanego badania. Opinia biegłego T. opiera się na założeniu, że jej wnioski są oczywiste i nie wymagają głębszego uzasadnienia. Tymczasem biegła P. postawione przez siebie wnioski poparła wynikami badań, w tym testu (...), podając jego wynik i uzasadniając potrzebę obniżenia dolnego progu dla osób o niskim wykształceniu, do których należy powód. Wykluczyła tym samym upośledzenie umysłowe, odwołując się jednocześnie do wyniku badania przeprowadzonego przez lekarza psychiatrę w roku 2009, który również nie stwierdził upośledzenia umysłowego ani zespołu otępiennego. Biegła stwierdziła także, że powód obecnie nie wykazuje objawów otępiennych i wskazała, że zespół otępienny jest chorobą postępującą i nieodwracalną, w związku z czym niemożliwe jest, aby objawy otępienia występowały wcześniej, a nie występowały później. Biegła przeprowadziła również szczegółowy wywiad z powodem, polecając mu wykonanie określonych zadań, w tym także wymagających pisania i czytania, czego zaniechał biegły T.. Na tej podstawie biegła stwierdziła, że powód zadania wykonał bez większych problemów. Biegła sporządziła zatem opinię popartą konkretnymi badaniami, dzięki czemu była w stanie ją uzasadnić w sposób poddający się weryfikacji. Nadto, w ocenie sądu omawiana opinia jest zbieżna z treścią zeznań samego powoda, który wprost przyznał, że wie, na czym polega umowa pożyczki, wie, że trzeba ją spłacać, spłacał pożyczkę regularnie i nie miał z tego tytułu zadłużeń. Powód pamiętał także, w jakich latach i w jakim celu zawierał umowy, twierdził, że celowo przemilczał swój stan zdrowia po to,

aby otrzymać pożyczkę. Już sama treść zeznań, nawet bez posiadania wiedzy medycznej z zakresu psychiatrii, pozwala dojść do wniosku, że powód rozumiał istotę zawieranych umów i wiążące się z nimi obowiązki, chciał zawrzeć umowy i otrzymać pieniądze. Wnioski te w pełni potwierdza opinia biegłej, która poza badaniem powoda, przeanalizowała w oparciu o zebrany wywiad, jego sposób życia i uznała, że powód wykazuje się samodzielnością, dba o własne potrzeby, jest zorientowany co do istotnych dla niego okoliczności, pamięta ważne wydarzenia.

Z tych wszystkich względów sąd uznał opinię biegłej K. P. za wiarygodną i uczynił ją podstawą swoich ustaleń faktycznych, nie znajdując jednocześnie podstaw do dopuszczania dowodu z kolejnej opinii. Sam fakt, iż w sprawie sporządzono dwie sprzeczne opinie nie jest wystarczający dla poszukiwania opinii trzeciego biegłego, jeżeli stopień rzetelności, a co zatem idzie - wartość dowodowa obu opinii różni się istotnie pozwalając sądowi na wybór jednej z nich jako dowodu bardziej przekonującego i wiarygodnego.

Kwalifikacja prawna:

Powództwo opierało się na przepisie art. 82 k.c., który przewiduje bezwzględną nieważność czynności prawnej dokonanej przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Brak świadomości to stan rozumiany jako brak rozeznania, niemożność zrozumienia zachowań własnych i cudzych, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Brak świadomości musi być zupełny. Artykuł 82 KC wymienia przykładowe stany patologiczne, z tym iż z jednej strony stwierdzenie np. choroby psychicznej nie przesądza o braku świadomości w chwili składania oświadczenia, lecz z drugiej strony - może ułatwiać takie ustalenie V CSK 15/18 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 14-03-2019. Brak świadomości charakteryzuje się brakiem rozeznania, niemożnością zrozumienia posunięć własnych lub też innych osób, niezdawaniem sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania (Lewaszkiwicz-Petrykowska, Wady, s. 42-43; Z. Radwański, w: System PrPryw, t. 2, 2008, s. 385; zob. też wyr. SN z 11.12.1979 r., II CR 448/79, OSPiKA 1981, Nr 3, poz. 45; z 7.2.2006 r., IV CSK 7/05, Legalis; wyr. SN z 14.3.2019 r., IV CSK 15/18, Legalis).

Stan wyłączający swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. W przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte rozważaną wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (Lewaszkiwicz-Petrykowska, Wady, s. 44; zob. też orz. SN z 2.9.1948 r., Po C 188/48, PN 1948, Nr 11-12, s. 537; Z. Radwański, w: System PrPryw, t. 2, 2008, s. 385-386; wyr. SN z 7.2.2006 r., IV CSK 7/05, Legalis).

Materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, zwłaszcza zaś zeznania powoda i opinia biegłej K. P. wykluczają przyjęcie, że zawierając kwestionowane w pozwie umowy powód działał w warunkach, o jakich mowa w cytowanym wyżej przepisie art. 82 k.c. Powód chciał zawrzeć umowy, wiedział, na czym polega umowa pożyczki, rozumiał, że trzeba ją spłacać i spłacał ją regularnie aby uniknąć powstania przeterminowanego zadłużenia. Mało tego, chcąc otrzymać pożyczkę, nie wspomniał obsługującym go pracownikom o swoich problemach zdrowotnych. Powód nie cierpi na chorobę psychiczną, nie jest upośledzony umysłowo ani nie przejawia cech zespołu otępiennego. Okoliczności te wykluczają uznanie, że w dacie zawarcia spornych umów powód działał w stanie wyłączającej świadomości i swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli. Wskazać należy w tym miejscu, że w orzecznictwie panuje pogląd, że stan psychiczny osoby dokonującej czynności prawnej należy badać stricte na moment dokonywania tej czynności. Nie można a priori przyjmować stanu wyłączającego świadomość nawet osób chorych psychicznie lub niedorozwiniętych umysłowo - i to nawet wtedy, gdy są ubezwłasnowolnieni całkowicie lub częściowo, ponieważ w danym momencie działać oni mogli z wystarczającym rozeznaniem, czyli w stanie tzw. lucidum intervallum (I ACa 313/19 - wyrok SA Białystok z dnia 23-01-2020). W tym kontekście, okoliczność że powód jest osobą słabo wykształconą i być może o nieco obniżonym stopniu sprawności intelektualnej, nie może sama w sobie przesądzać o tym, iż nie był w stanie świadomie i swobodnie zawrzeć umowy. Podkreślić należy, że powód już wcześniej korzystał z kredytu, który spłacił, zmienił bank, z którego usług korzysta na bank Millennium, przychodził do siedziby pozwanego,

aby dowiadywać się o szczegóły zawartych umów. Oznacza to, iż powód posiada i posiadał rozeznanie w zakresie istotnych dla niego spraw życiowych, w tym także w zakresie zawieranych umów.

Zupełnie czym innym, z punktu widzenia kwalifikacji prawnej, jest to, czy powód był w stanie przeczytać umowę i czy nie został wprowadzony w błąd co do kwoty pożyczki. Powód zeznawał bowiem, że chciał otrzymać pożyczkę w wysokości 1000 zł, a nie od kilkunastu do ponad dwudziestu tysięcy złotych. Nawet gdyby założyć czysto hipotetycznie (materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń), że powód został zwyczajnie oszukany i podstępnie wprowadzony w błąd co do kwoty pożyczki i wykorzystano w tym celu jego poważne problemy ze wzrokiem, umowy pożyczki byłyby dotknięte co najwyżej wadą nieważności względnej (art. 84 k.c. 86 kc i 88 k.c.). Warunkiem zaś stwierdzenia nieważności takich umów jest złożenie oświadczenia o uchyleniu się od ich skutków prawnych. Takiego oświadczenia w niniejszej sprawie zabrakło, co wykluczało uwzględnienie powództwa w oparciu o inną niż w nim wskazana wadę oświadczenia woli. Z tych względów Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego okulisty jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić należy, że nawet całkowita utrata wzroku nie stoi na przeszkodzie zawieraniu ważnych umów cywilnoprawnych, ponieważ nie wyłącza ani świadomości ani swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli.

Dlatego na podstawie art. 82 k.c. a contrario Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż powód ze względu na swój stan zdrowia i niskie dochody nie będzie stanie ponieść należnych pozwanemu kosztów postępowania, które kilkakrotnie przekroczyłyby dochody powoda. Pozew w niniejszej sprawie został sformułowany nie przez powoda, lecz przez jego pełnomocnika powoda, który wybrał jego podstawę prawną w oparciu o dokumenty, które w subiektywnym przekonaniu mogły prowadzić do wniosku o występowaniu po stronie powoda okoliczności zdrowotnych wykluczających zawarcie ważnych umów pożyczek. Poza tym zestawiając ze sobą sytuację materialną powoda oraz pozwanego profesjonalnie od wielu lat zajmującego się , oczywistym jest , że nałożenie na powoda obowiązku zwrotu kosztów procesu pozwanego byłoby dla niego zdecydowanie większym ciężarem niż brak zwrotu tych kosztów dla pozwanego.